

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Włodzimierz Brazewicz

Sędziowie: SA Sławomir Steinborn (sprawozdawca)

SA Alina Miłosz – Kloczkowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Jolanta Łuszczynska

po rozpoznaniu w sprawie **T. K.**

z urzędu

w przedmiocie wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 3 czerwca 2016 roku w sprawie VI Ka 187/16 częściowo zmieniającym orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej w W. z dnia 14 stycznia 2016 roku w sprawie D 37/15,

na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

I. wznawia postępowanie w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 3 czerwca 2016 roku w sprawie VI Ka 187/16 częściowo zmieniającym orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej w W. z dnia 14 stycznia 2016 roku w sprawie D 37/15;

II. uchyla wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 3 czerwca 2016 roku w sprawie o sygn. akt VI Ka 187/16 i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Elblągu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

III. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Dnia 30 kwietnia 2015 r. Minister Sprawiedliwości skierował do Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej w W. wniosek wszczynający postępowanie dyscyplinarne wobec T. K. obwinionej o delikty dyscyplinarne z art. 71 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (dalej - u.k.s.e.), tj. o to, że wykonując obowiązki Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w D., podejmowała czynności z rażącą obrazą przepisów prawa.

Orzeczeniem z dnia 14 stycznia 2016 r. w sprawie D 37/15 Komisja Dyscyplinarna przy Krajowej Radzie Komorniczej w W.:

1. na podstawie art. 73 u.k.s.e. umorzyła postępowanie dyscyplinarne w zakresie części zarzutu objętego wnioskiem dyscyplinarnym lit. a) z uwagi na przedawnienie karalności;

2. na podstawie art. 73 u.k.s.e. umorzyła postępowanie dyscyplinarne w zakresie części zarzutu objętego wnioskiem dyscyplinarnym lit. d) za okres od marca 2010 r. do 13 stycznia 2013 r. z uwagi na przedawnienie karalności;

3. na podstawie art. 73 u.k.s.e. umorzyła postępowanie dyscyplinarne w zakresie części zarzutu objętego wnioskiem dyscyplinarnym lit. e) w zakresie zarzutu nieuwzględnienia w planie podziału z dnia 17 lutego 2012 r., sporządzonym w sprawie Km 4871/10, wszystkich wierzycieli dysponujących tytułami wykonawczymi przeciwko dłużnikowi M. M., z uwagi na przedawnienie karalności;

4. uniewinniła obwinioną od zarzutu popełnienia deliktu dyscyplinarnego objętego wnioskiem dyscyplinarnym lit. b) w zakresie naruszenia przepisów § 1 ust. 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 maja 1996 r. w sprawie określenia przedmiotów należących do rolnika prowadzącego gospodarstwo, które nie podlegają egzekucji sądowej (Dz.U. Nr 63, poz. 300);

5. uniewinniła obwinioną od zarzutu popełnienia deliktu dyscyplinarnego objętego wnioskiem dyscyplinarnym lit. c);

6. uznała obwinioną za winną popełnienia deliktu dyscyplinarnego opisanego w pkt b) w zakresie naruszenia przepisu art. 855 § 1 k.p.c. oraz § 68 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 1968 r. w sprawie czynności komorników (Dz.U. Nr 10, poz. 52), poprzez niezasadne odjęcie dłużnikowi władania nad ciągnikiem rolniczym C. (...) rok produkcji 2006 oraz niepowiadomienia dozorcę o fakcie powierzenia mu dozoru oraz niepouczenia go o jego obowiązkach oraz w pkt e) w zakresie uwzględnienia w planie podziału z dnia 23 stycznia 2013 r., sporządzonym w sprawie Km 4871/10, wierzycieli niedysponujących tytułem wykonawczym przeciwko dłużnikowi M. M. i za to na podstawie art. 72 ust 1 pkt 3 u.k.s.e. wymierzyła obwinionej karę pieniężną w wysokości 5.000 zł;

7. obciążyła obwinioną kosztami postępowania dyscyplinarnego w wysokości 1.000 zł.

Odwołanie od powyższego orzeczenia wniósł obrońca obwinionej T. K. zaskarżając je w części, tj. w zakresie punktu 6 opisanego orzeczenia.

Zarządzeniem z dnia 18 kwietnia 2016 r. Przewodniczący VI Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Elblągu wyznaczył w sprawie VI Ka 187/16 skład jednoosobowy do rozpoznania odwołania oraz termin rozprawy apelacyjnej.

Po przeprowadzeniu rozprawy apelacyjnej w dniach 12 i 31 maja 2016 r., Sąd Okręgowy w Elblągu wyrokiem z dnia 3 czerwca 2016 r. wydanym w składzie jednego sędziego:

1. zmienił zaskarżone orzeczenie w punkcie 6 w ten sposób, że uniewinnił obwinioną T. K. od popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie I podpunkt b wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, w części dotyczącej dopuszczenia się rażącej obrazy przepisów prawa poprzez niezasadne odjęcie dłużnikowi władania nad ciągnikiem rolniczym C. (...) rok prod. 2006 oraz niepowiadomienie dozorcę o fakcie powierzenie mu dozoru oraz niepouczenie go o jego obowiązkach, tj. czynu z art. 71 pkt 2 u.k.s.e. w zw. z art. 855 § 1 k.p.c. oraz § 68 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 1968 r. w sprawie czynności komorników (Dz.U. Nr 10, poz. 52),

2. uchylił punkt 6 orzeczenia w części dotyczącej uznania obwinionej T. K. za winną rażącej obrazy przepisów prawa poprzez uwzględnienie w planie podziału z dnia 23 stycznia 2013 r. sporządzonym w sprawie Km 4871/10 wierzycieli niedysponujących tytułem wykonawczym przeciwko dłużnikowi M. M., to jest czynu z art. 71 pkt 2 u.k.s.e. w zw. z art. 1023 k.p.c. w zw. z art. 1025 k.p.c. i w zw. z § 27 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 grudnia 2005 r. w sprawie określenia szczegółowych przepisów o biurowości i ewidencji operacji finansowych kancelarii komorniczych (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 1025) oraz w zw. z § 15 Kodeksu Etyki Zawodowej Komorników i na mocy art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 73 u.k.s.e. w brzmieniu obowiązującym w chwili czynu, postępowanie w tej części umorzył.

3. w pozostałej części orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej utrzymał w mocy.

Prezes Sądu Okręgowego w Elblągu, działając wskutek sygnalizacji Ministerstwa Sprawiedliwości, zwrócił się pismem z dnia 15 grudnia 2016 r. do Sądu Apelacyjnego w Gdańsku o rozważenie wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 3 czerwca 2016 r. w sprawie VI Ka 187/16,

z uwagi na możliwe uchybienie w procedowaniu określone w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w postaci nienależytej obsady sądu odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Analiza sprawy prowadzi do wniosku, iż rzeczywiście istnieją podstawy do wznowienia z urzędu postępowania dyscyplinarnego przeciwko obwinionej komornik T. K., które zostało prawomocnie zakończone wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 3 czerwca 2016 r., sygn. akt VI Ka 187/16.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że przepisy ustawy o komornikach sądowych i egzekucji nie regulują kwestii wznowienia postępowania dyscyplinarnego. Zgodnie jednak z przepisem art. 78b u.k.s.e. (do dnia 9.01.2016 r. – art. 75 ust. 4 u.k.s.e.) do postępowania dyscyplinarnego w zakresie nieuregulowanym w tej ustawie stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego. Przyjąć zatem należy, iż odesłanie to obejmuje również odpowiednie stosowanie przepisów o wznowieniu prawomocnie zakończonego postępowania sądowego, w tym o wznowieniu postępowania z urzędu. Ustawodawca nie wykluczył bowiem stosowania przepisów k.p.k. dotyczących tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. O zasadności tego wniosku przekonuje również fakt, że ustawodawca odmiennie postąpił w odniesieniu do kasacji, która zgodnie z art. 75ma u.k.s.e. (do dnia 9.01.2016 r. – art. 75 ust. 3 u.k.s.e.) nie przysługuje od orzeczenia sądu okręgowego wydanego w postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko komornikowi.

Zgodnie z odpowiednio stosowanym przepisem art. 542 § 3 k.p.k. postępowanie wznowia się z urzędu tylko w razie ujawnienia jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. W tym zakresie strona nie może wystąpić z własnym wnioskiem o wznowienie postępowania, jednakże stosownie do treści art. 9 § 2 k.p.k. posiada ona uprawnienie do złożenia wniosku sygnalizującego sądowi potrzebę zbadania, czy uchybienie takie zaistniało. Sygnalizacja może również pochodzić od sądu, który orzekał w sprawie. W taki też sposób należy traktować pismo Prezesa Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 15 grudnia 2016 r.

Przechodząc do meritum sprawy, należy wskazać, że w orzecznictwie i doktrynie przeważa zapatrywanie, iż sąd jest nienależycie obsadzony, gdy skład sądu orzekającego w konkretnej sprawie jest różny od tego, który przewidziany jest w ustawie jako wyłączny do rozpoznania określonej kategorii spraw w sądzie danego szczebla i w określonym trybie (zob. uchw. SN z dnia 20 listopada 1997 r., I KZP 30/97, OSNKW 1997, nr 11-12, poz. 92; J. Grajewski i in., Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2013, t. 2, s. 97-98; P. Homański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2011, t. 2, s. 827-828).

Sąd Okręgowy w Elblągu, orzekając w sprawie VI Ka 187/16 jako sąd odwoławczy, rozpoznał środek odwoławczy od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej w W. w składzie jednego sędziego. Zgodnie z art. 75 ust. 2 u.k.s.e. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9.01.2016 r. od orzeczeń komisji dyscyplinarnej stronom przysługuje odwołanie do sądu okręgowego właściwego według siedziby kancelarii obwinionego komornika (analogicznie kwestię tę ujmuje obecnie obowiązujący art. 75ma ust. 1 u.k.s.e.). Zauważyć tutaj należy, że o ile stosownie do treści art. 75d ust. 1 u.k.s.e. komisja dyscyplinarna rozpoznaje sprawy dyscyplinarne w trzyosobowym składzie orzekającym, to kwestia składu sądu odwoławczego nie została w ustawie o komornikach sądowych i egzekucji uregulowana. Oznacza to konieczność odpowiedniego sięgnięcia do przepisów k.p.k.

Ustalenie, w jakim składzie sąd odwoławczy powinien był rozpoznać sprawę, wymaga w pierwszym rzędzie rozstrzygnięcia kwestii intertemporalnej, jako że postępowanie dyscyplinarne przeciwko komornik T. K. zostało wszczęte wskutek wniosku Ministra Sprawiedliwości wniesionego w dniu 7 maja 2015 r. Tymczasem z dniem 1 lipca 2015 r. wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247) uległy zmianie również przepisy regulujące skład sądu odwoławczego, bowiem uchylony został art. 476 § 2 k.p.k., zaś dodano w jego miejsce art. 449 § 2 k.p.k. Wskazać należy, że zgodnie z art. 30 ustawy nowelizującej jeżeli na jej podstawie nastąpiła zmiana składu sądu, do czasu zakończenia postępowania w danej instancji orzeka sąd w dotychczasowym składzie. Przepisy przejściowe nie przewidywały innego unormowania dotyczącego kwestii składu, co oznacza, że zmiany w tym zakresie wedle zasady stosowania ustawy nowej, z

zastrzeżeniem art. 30 mają zastosowanie również do postępowań będących w toku w chwili wejścia w życie ustawy nowelizującej. Przepisy ustawy o komornikach sądowych o egzekucji przewidują wprawdzie wyłącznie odpowiednie stosowanie przepisów k.p.k., jednak w przypadku dokonywania przez ustawodawcę zmian w k.p.k. trudno uznać, aby w odniesieniu do postępowań dyscyplinarnych będących w toku całkowicie pozbawione znaczenia były odpowiednie przepisy intertemporalne zawarte w ustawie nowelizującej k.p.k. Przyjąć zatem należy, że w zakresie, w jakim do postępowania dyscyplinarnego zastosowanie mają przepisy k.p.k., kwestie intertemporalne w odniesieniu do toczących się postępowań dyscyplinarnych należy rozstrzygać z uwzględnieniem przepisów ustawy nowelizującej z dnia 27 września 2015 r. Prowadzi to do konkluzji, że skład sądu w postępowaniu odwoławczym wszczętym wniesieniem w dniu 11 marca 2016 r. przez obrońcę obwinionej odwołania od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej, powinien być zostać ustalony z zastosowaniem przepisów obowiązujących od dnia 1 lipca 2015 r., jako że postępowanie odwoławcze zostało wszczęte już po tej dacie. Dla porządku należy tylko jeszcze dodać, że kolejna nowelizacja k.p.k. dokonana ustawą z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 437) nie przyniosła zmian dotyczących składu sądu odwoławczego orzekającego na rozprawie.

Przechodząc już ściśle do kwestii składu sądu odwoławczego trzeba najpierw zauważyć, że z treści art. 75i u.k.s.e. (w brzmieniu obowiązującym do 9.01.2016 r.) wynikało, iż komisja dyscyplinarna rozpoznaje sprawę na rozprawie. Obecnie kwestia ta jest wyraźnie uregulowana w art. 75gf ust. 3 u.k.s.e. W konsekwencji należy przyjąć, że odwołanie od orzeczenia komisji odwoławczej jest odpowiednikiem apelacji i powinno być rozpoznane przez sąd okręgowy również na rozprawie (zob. art. 75ma ust. 1 u.k.s.e.). W związku z tym do kwestii składu zastosowanie może mieć przepis art. 29 § 1 k.p.k., zgodnie z którym sąd odwoławczy powinien rozpoznać apelację w składzie trzech sędziów. Rozpoznanie sprawy w składzie jednoosobowym ma natomiast oparcie w treści art. 449 § 2 k.p.k., zgodnie z którym jeśli postępowanie przygotowawcze zakończyło się w formie dochodzenia, sąd odwoławczy orzeka na rozprawie jednoosobowo, chyba że prezes sądu lub sąd postanowi inaczej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszym składzie przepis art. 449 § 2 k.p.k. nie znajduje odpowiedniego zastosowania do ustalenia składu sądu do rozpoznania odwołania od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej. Skład ten podlega bowiem wyznaczeniu zgodnie z art. 29 § 1 k.p.k.

Należy wskazać, że przewidzianym w art. 449 § 2 k.p.k. warunkiem orzekania przez sąd odwoławczy w składzie jednego sędziego na rozprawie apelacyjnej jest „zakończenie” postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia. Tymczasem przepisy rozdziału 10 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji regulujące m.in. odpowiedzialność dyscyplinarną komorników (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9.01.2016 r., które w przedmiotowym postępowaniu należało stosować zgodnie z przepisem intertemporalnym art. 3 ustawy z dnia 10 września 2015 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, Dz.U. poz. 1561), w ogóle nie przewidywały w postępowaniu dyscyplinarnym dotyczącym komorników etapu przygotowawczego, który miałby poprzedzać rozpoznanie przez komisję dyscyplinarną sprawy dyscyplinarnej wszczętej na wniosek uprawnionego podmiotu. Już z tego tylko powodu należałoby uznać, że brak było podstaw do rozpoznania odwołania przez Sąd Okręgowy w składzie jednego sędziego. Nie ma w ocenie Sądu Apelacyjnego podstaw do wysnuwania analogii między deliktami dyscyplinarnymi a przestępstwami prywatnoskargowymi i uzasadniania w ten sposób zastosowania art. 449 § 2 k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko komornikowi. W orzecznictwie i doktrynie prezentowane jest stanowisko, iż na zasadzie argumentu a maiori ad minus przepis art. 449 § 2 k.p.k. powinien mieć zastosowanie również w przypadku postępowania odwoławczego w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego, pomimo tego, że w postępowaniu tym nie przeprowadza się postępowania przygotowawczego. Jako argument wskazuje się tutaj na wykładnię historyczną, gdyż do czasu nowelizacji kodeksu postępowania karnego, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r., kwestię składu sądu w tym postępowaniu regulował art. 476 § 2 k.p.k. w zw. z art. 485 k.p.k., który to przewidywał możliwość jednoosobowego orzekania na rozprawie apelacyjnej na zarządzenie prezesa sądu odwoławczego. Ponadto z przepisu art. 449 § 2 k.p.k. wynika, że w sprawach z oskarżenia publicznego, w których przeprowadzone było dochodzenie, a więc w sprawach o większej wadze, sąd odwoławczy orzeka jednoosobowo. Tym bardziej zatem taki skład jednoosobowy jest uzasadniony w sprawach o jeszcze mniejszym ciężarze gatunkowym,

a więc ściganych z oskarżenia prywatnego (zob. post. SN z dnia 23 września 2016 r., III KK 41/16, OSNKW 2016, nr 12, poz. 81; D. Świecki, Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz, Warszawa 2016, komentarz do art. 449 k.p.k.). W ocenie Sądu Apelacyjnego nieuprawnione byłoby jednak przenoszenie takiego rozumienia przepisu art. 449 § 2 k.p.k. na grunt postępowania dyscyplinarnego dotyczącego komorników. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na fakt, iż odmiennie niż w przypadku przestępstw, delikty dyscyplinarne stanowią jednolitą prawnie kategorię czynów. Ustawodawca nie przewidział tu podziału odpowiadającego podziałowi przestępstw na zbrodnie i występki. Tymczasem funkcja art. 449 § 2 k.p.k. ściśle związana jest z tym, że w postępowaniu karnym przewidziano dwie formy postępowania przygotowawczego – śledztwo i dochodzenie – przy czym druga z nich ma zastosowanie w sprawach dotyczących drobniejszej kategorii przestępstw – występków określonych w art. 325b k.p.k. – i w związku z tym charakteryzuje się uproszczeniami w zakresie formalizmu postępowania. W konsekwencji dla takich spraw, jako drobniejszych i niewymagających wysoce zakreślonego formalizmu postępowania, przewidziano również zasadę, że w postępowaniu odwoławczym sąd orzeka w składzie jednoosobowym, chyba że prezes sądu lub sąd zarządzi inaczej. Trudno zatem taką regulację odnosić do postępowania dyscyplinarnego, skoro nie wyróżnia się w nim w oparciu o kryterium ciężaru gatunkowego dwóch kategorii deliktów dyscyplinarnych. Tylko bowiem w takim przypadku uzasadnione byłoby uznanie, że przepis art. 449 § 2 k.p.k. może mieć odpowiednie zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym. Tym bardziej nieuprawnione jest zastosowanie rozumowania a maiori ad minus i przyjęcie, że zastosowanie art. 449 § 2 k.p.k. jest uzasadnione faktem, że delikty dyscyplinarne stanowią jeszcze drobniejszą kategorię czynów niż przestępstwa. Delikty dyscyplinarne to całkowicie odrębna od przestępstw kategoria czynów, podlegają one odmiennemu reżimowi prawnemu niż przestępstwa, a odpowiedzialność dyscyplinarna stanowi całkowicie odrębny rodzaj odpowiedzialności prawnej od odpowiedzialności karnej. Sanckje dyscyplinarne orzekane za te delikty mogą in concreto cechować się nie mniejszą dolegliwością niż kary orzekane za przestępstwa. Zestawianie ze sobą tych zachowań jest zatem porównywaniem kategorii nieporównywalnych. O tym, że trudno takie rozumowanie uznać za uzasadnione wskazuje również to, że zachowanie stanowiące delikt dyscyplinarny może wyczerpywać znamiona przestępstwa i to takiego, co do którego należy prowadzić śledztwo. Trudno zatem uznać, aby takie zachowanie miało mniej poważny charakter, niż występki, co do którego należy prowadzić dochodzenie. W ocenie Sądu Apelacyjnego taki kierunek rozumowania dla uzasadnienia odpowiedniego stosowania art. 449 § 2 k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym nie ma uzasadnienia w przekonujących argumentach.

Trzeba również wskazać, że z istoty odpowiedniego stosowania przepisów wynika, że odesłanie następuje w pierwszym rzędzie do przepisu mającego charakter zasady, a nie wyjątku. Innymi słowy, poszukiwanie przepisu, który powinien znaleźć zastosowanie ma mocy odesłania, powinno w pierwszej kolejności dotyczyć uregulowań mających charakter zasad w danym postępowaniu. Sięgnięcie po przepis o charakterze wyjątku dopuszczalne jest jedynie w szczególnie doniosłych okolicznościach, nakazujących pominięcie przepisu będącego zasadą w danym postępowaniu, którego unormowania mają odpowiednie zastosowanie, i sięgnięcie po unormowanie wyjątkowe.

Powyższa argumentacja przekonuje, że także na gruncie obecnie obowiązujących przepisów ustawy o komornikach i egzekucji, które przewidują już prowadzenie w postępowaniu dyscyplinarnym etapu przygotowawczego nazywanego dochodzeniem (zob. art. 75ga ust. 1 u.k.s.e.), nie ma podstaw do odpowiedniego stosowania art. 449 § 2 k.p.k. W postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko komornikom ustawodawca nie przewidział dwóch form postępowania przygotowawczego prowadzonego przez rzecznika dyscyplinarnego, które poprzedza postępowanie przed komisją dyscyplinarną. Odpowiednie stosowanie przepisów zakłada bowiem konieczność uwzględnienia różnic między danymi postępowaniami. Fakt posłużenia się przez ustawodawcę w ustawie o komornikach sądowych i egzekucji terminem „dochodzenie” nie oznacza przecież, że miał on na myśli dochodzenie w rozumieniu przepisów k.p.k., lecz jest to termin określający etap przygotowawczy w postępowaniu dyscyplinarnym. W ramach odpowiedniego stosowania przepisów k.p.k. nie należy zatem sięgać do przepisów o dochodzeniu, lecz do przepisów stanowiących regułę, a więc przepisów o śledztwie. W konsekwencji oznacza to również obecnie brak podstaw do odpowiedniego stosowania przepisu art. 449 § 2 k.p.k.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszym składzie sąd okręgowy zgodnie z odpowiednio stosowanym przepisem art. 29 § 1 k.p.k. rozpoznaje odwołanie od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie

Komorniczej w składzie trzech sędziów. W takim też składzie powinna być zostać rozpoznana przez Sąd Okręgowy w Elblągu sprawa o sygnaturze VI Ka 187/16. Prowadzi to do wniosku, że sąd odwoławczy był nienależycie obsadzony, a zatem zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Za nienależytą należy bowiem uznać taką obsadę sądu, która nie jest w ogóle znana ustawie, albo jest wprawdzie znana ustawie, ale nie jest przewidziana dla danej kategorii spraw w sądzie danego szczebla czy w danym postępowaniu. Powyższe koresponduje z niejednokrotnie wyrażanym w judykaturze poglądem, zgodnie z którym każda obsada sądu niezgodna z przepisami ustawy pociąga za sobą konieczność uchylecia wyroku (zob. wyrok SN z dnia 7 września 1971 r., V KRN 295/71, OSNPG 1972, nr 3, poz. 53; uchwała SN z dnia 25 maja 1995 r., I KZP 15/95, OSNKW 1995, nr 7-8, poz. 46). Stwierdzenie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, której mowa w art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k. uzasadnia w świetle art. 542 § 3 k.p.k. uchylenie zaskarżonego wyroku i wznowienie postępowania odwoławczego.

Na gruncie przedmiotowej sprawy zbadania wymaga jednak również kwestia przedawnienia karalności deliktów dyscyplinarnych. Zgodnie bowiem z art. 529 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k. wznowieniu postępowania na korzyść oskarżonego nie stoi na przeszkodzie wykonanie kary, zatarcie skazania, akt łaski ani też okoliczność wyłączająca ściganie lub uzasadniająca zawieszenie postępowania. Z regulacji tej a contrario wynika, że przedawnienie karalności, jako okoliczność wyłączająca ściganie, wyklucza możliwość wznowienia postępowania na niekorzyść oskarżonego (por. post. SN z dnia 28 października 2013 r., III KK 143/13, OSNKW 2014, nr 3, poz. 22). Z uwagi na treść art. 542 § 2 in fine k.p.k. oraz treść wyroku Sądu Okręgowego wznowienie w przedmiotowej sprawie byłoby zaś wznowieniem na niekorzyść obwinionej.

Wskazać należy, że przepis art. 73 u.k.s.e. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 stycznia 2016 r. stanowił, że po upływie 3 lat od dnia popełnienia czynu nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego, a postępowanie wszczęte ulega umorzeniu. Przepis ten uległ zmianie z dniem 9 stycznia 2016 r. na mocy ustawy z dnia 10 września 2015 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. poz. 1561). W myśl nowego brzmienia po upływie 5 lat od dnia popełnienia czynu nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego, a postępowanie wszczęte ulega umorzeniu. Jeżeli jednak czyn zawiera znamiona przestępstwa, przedawnienie dyscyplinarne nie może nastąpić wcześniej niż przedawnienie przewidziane w kodeksie karnym. Bieg przedawnienia dyscyplinarnego przerywa się przez każdą czynność procesową rzecznika dyscyplinarnego w sprawie lub złożenie przez podmiot, o którym mowa w art. 74 ust. 1 u.k.s.e., wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Po każdym przerwaniu przedawnienia, biegnie ono na nowo. Istota zmiany sprowadza się zatem do wydłużenia okresu przedawnienia do 5 lat.

Zauważyć trzeba, że czyny, co do których orzekano w wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 3 czerwca 2016 r., zgodnie z wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego oraz ustaleniami Sądu Okręgowego, popełnione miały zostać w dniu 5 czerwca 2013 r. (czyn zarzucany w pkt b) wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego) oraz w dniu 23 stycznia 2013 r. (czyn zarzucany w pkt e) wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego). Postępowanie dyscyplinarne zostało zaś wszczęte zostało w skutek wniosku Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 2015 r., który wpłynął do Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej w dniu 7 maja 2015 r.

Dla dopuszczalności wznowienia postępowania przedmiotowej sprawie znaczenia ma zatem to, czy do oceny kwestii przedawnienia karalności zastosowanie może mieć przepis art. 73 u.k.s.e. w nowym brzmieniu. Wskazana ustawa nowelizująca z dnia 10 września 2015 r. zawiera regulację przejściową dotyczącą postępowań dyscyplinarnych. Zgodnie z art. 3 ust. 1 tej ustawy postępowania dyscyplinarne wszczęte i prawomocnie niezakończone przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy toczą się według przepisów dotychczasowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazane unormowanie nie obejmuje jednak swoim zakresem kwestii przedawnienia karalności deliktów dyscyplinarnych. Zauważyć bowiem należy, że mowa jest w nim o tym, że wszczęte postępowania dyscyplinarne „toczą się” według przepisów dotychczasowych. Wskazuje to niezbicie, że przepis przejściowy dotyczy po pierwsze kwestii procesowych, a po drugie nie wszystkich, lecz wyłącznie tych, która zaliczają się do tzw. kinetyki postępowania. Warto w tym miejscu przypomnieć, że na gruncie przepisów przejściowych przewidzianych w przepisach wprowadzających k.p.k. z 1997 r. przyjmowano w orzecznictwie, że określenie „postępowanie toczy się według przepisów” nie jest równoznaczne z wyrażeniem „stosuje się przepisy”, gdyż to ostatnie ma szerszy zakres i odnosi się do wszystkich przepisów procesowych, a więc tych, które regulują kinetykę, jak i tych, które normują statykę procesu (zob. uchw. SN z dnia

30 września 1998 r., I KZP 14/98, OSNKW 1998, nr 9-10, poz. 42; post. SN z dnia 20 marca 2008 r., I KZP 42/07, OSNKW 2007, nr 12, poz. 87). Tymczasem regulacja zawarta w art. 73 u.k.s.e ma charakter mieszany o silnym znaczeniu materialnoprawnym, podobnie jak odpowiednie uregulowania kodeksu karnego o przedawnieniu, na co wyraźnie wskazuje posłużenie się przez ustawodawcę w tym przepisie terminem „przedawnienie dyscyplinarne”. Uznać zatem trzeba, że przepis przejściowy art. 3 ust. 1 wskazanej ustawy z dnia 10 września 2015 r. nie ma zastosowania do kwestii przedawnienia. Oznaczałoby to w konsekwencji, że wydłużenie w dniu 9 stycznia 2016 r. terminów przedawnienia dyscyplinarnego odnosi się również do przedawnienia czynów objętych przedmiotowym postępowaniem dyscyplinarnym.

Warto przywołać, że w doktrynie prawa karnego oraz w orzecznictwie generalnie akceptuje się w perspektywie zasady ochrony zaufania, której gwarancją jest zakaz retroaktywności regulacji prawnych pogarszających sytuację jednostki oraz ściśle z nią związana zasada ochrony praw nabytych, możliwość zmiany ustawodawczej polegającej na wydłużeniu okresów przedawnienia w przypadkach, gdy okres ten jeszcze nie upłynął. Odrzuca się natomiast takie zmiany ustawodawcze, których rezultatem byłoby uchylenie skutków przedawnienia i przywrócenie karalności określonej kategorii zachowań (zob. W. Wróbel, Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym, Kraków 2003, s. 533-534). Ochrona zaufania do stabilności prawa obejmuje bowiem te wszystkie regulacje, które wyrażają wartościowanie czynu przez ustawodawcę przekładające się następnie na rozmiar i zakres grożącej za popełnienie tego czynu sankcji. Tymczasem zmiana długości okresów przedawnienia nie wpływa ani na sam fakt karania, ani też na wysokość możliwej do wymierzenia kary. Regulacje przewidujące przedawnienie nie mają charakteru gwarancyjnego, nie są ustanawiane z uwagi na sprawcę czynu zabronionego, lecz cel karania. Nie można w związku z tym uznać, aby sprawcy czynu zabronionego przysługiwało prawo do przedawnienia w określonym terminie, ani tym bardziej o konstytucyjnej ochronie „ekspektatywy przedawnienia”. Nie podlegają bowiem ochronie kalkulacje sprawcy co do okresu, po jakim nie będzie już podlegał karze za popełnienie czynu zabronionego (zob. W. Wróbel, Zmiana..., s. 534; por. też M. Kulik, Przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary w polskim prawie karnym, Warszawa 2014, s. 147-148).

Mając na uwadze powyższe stwierdzenia należałoby uznać, iż zmiana treści art. 73 u.k.s.e. objęła terminy przedawnienia dwóch czynów, co do których orzekł Sąd Okręgowy, gdyż w chwili wejścia tej zmiany w życie, tj. w dniu 9 stycznia 2016 r., termin ich przedawnienia jeszcze nie upłynął. Zaznaczyć przy tym należy, że wydłużenie terminu przedawnienia nie miało przy tym takiego charakteru, zwłaszcza jeśli idzie o długość nowego terminu, aby uzasadniało uznanie tej zmiany za naruszającą konstytucyjną zasadę proporcjonalności (por. M. Kulik, Przedawnienie..., s. 150).

Dodatkowo należy tu zwrócić uwagę na fakt, iż w przepisy regulujące postępowanie dyscyplinarne dotyczące komorników zawierają odesłanie do odpowiedniego stosowania w tym postępowaniu przepisów kodeksu postępowania karnego, natomiast nie przewidują odpowiedniego stosowania przepisów części ogólnej kodeksu karnego. Wydaje się zatem, że brak jest normatywnej podstawy do odpowiedniego stosowania w przedmiotowej sprawie przepisu art. 4 § 1 k.k. i uznanie, że zastosowanie powinny mieć przepisy względniejsze dla sprawcy. Kwestia ta może jednak być uznana za kontrowersyjną, w związku z tym Sąd Apelacyjny – respektując zasadę samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego – pozostawia jej rozstrzygnięcie Sądowi Okręgowemu, który w składzie określonym w art. 29 § 1 k.p.k. będzie orzekał w ponownym postępowaniu odwoławczym.

W świetle powyższego przyjąć należy, iż Sąd Okręgowy w Elblągu dopuścił się uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., co w myśl art. 542 § 3 k.p.k. skutkować musiało wznowieniem postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 3 czerwca 2016 r., sygn. akt VI Ka 187/16, uchyleniem tego wyroku oraz przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu w Elblągu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

O kosztach procesu za postępowanie wznowieniowe orzeczono na mocy art. 638 k.p.k. i obciążono nimi Skarb Państwa.